**Trzy sposoby wychowania**

Rodzice na całym świecie, wychowując swoje dzieci, mogą iść jedną z trzech dróg: władzy, uległości lub dialogu.

**Władza**   
Droga ta opiera się na przekonaniu dorosłego, że rodzic zawsze wie lepiej i zawsze ma rację. Pokazuje dziecku, kto tu rządzi. Dziecko powinno się podporządkować jego woli, najlepiej – bez dyskusji. Rodzic występuje wtedy najczęściej w roli kontrolera, egzekutora, sędziego, władcy, policjanta, a czasem nawet kata. Taka postawa może budzić w dziecku uczucia buntu, złości, gniewu, żalu, poczucia niesprawiedliwości, krzywdy, poniżenia. Powstaje w nim przekonanie, że rodzic go nie rozumie, być może nie kocha.

W zachowaniu dziecka może pojawić się opór, kłamstwo, uległość, agresja, wrogość, obłuda. Dziecko może myśleć o sobie: *Nikt nie liczy się z moim zdaniem, a więc to, co myślę, jest nic niewarte i głupie*. *Jestem   
do niczego, skoro trzeba mnie ciągle kontrolować, pilnować i sprawdzać*. *Tylko rodzice wiedzą, co jest dobre, więc po co mam się wysilać. Jak nie mogę być najlepszym z najlepszych, będę najlepszym z najgorszych*.

**•  Możliwe skutki dla dziecka** – brak ochoty, by zmieniać się dla kogoś, kto nie szanuje i kto nie liczy się   
z uczuciami; zależność od zdania i ocen innych, niezdolność do twórczego myślenia, do samodzielnego rozwiązywania problemów, niskie poczucie własnej wartości, niewiara we własne siły.

**•  Możliwe skutki dla rodzica** – poczucie bezradności, bezsilności, frustracja z powodu krótkotrwałych rezultatów wysiłków wychowawczych, niezadowolenie z dziecka i niezadowolenie z siebie jako rodzica.

**•  Możliwe skutki dla rodziny** – chłód, niechęć, oddalenie emocjonalne, wrogość, częste konflikty, rodzina staje się polem bitwy, dzieci nie mogą wytrzymać z rodzicami.

**Uległość**  
Na tej drodze rodzic dla świętego spokoju ustępuje dziecku, choć jest to sprzeczne z jego uczuciami   
i potrzebami. Poddaje się woli dziecka, aby uniknąć konfrontacji. Postawa rodzica jest uległa, lecz podminowana złością, irytacją skierowaną do dzikiego, samolubnego, pełnego żądań i pretensji dziecka.

Dziecko ma poczucie wygranej. Rodzi to w nim mieszane uczucia: triumf, poczucie winy, niepewność wynikającą z braku oparcia w sile dorosłego. Może myśleć: *Wszyscy muszą mi się podporządkować*. *Najważniejsze   
są moje potrzeby i uczucia*. *Rodzice zrobią wszystko, co zechcę, wystarczy, że się porządnie uprę*. Swoje racje dziecko osiąga za pomocą krzyku, płaczu, szantażu, nacisków.

**•  Możliwe skutki dla dziecka** – niepewność, czy rodzic je kocha, płynąca z odbierania niewyrażonego gniewu   
i frustracji rodzica, brak poczucia bezpieczeństwa wynikający ze swoistej zamiany ról – rodzic okazuje się „słabym”, dziecko jest „silne”. U dziecka może rozwinąć się impulsywność, egoizm, a także niezdolność   
do podporządkowania się autorytetowi i do współpracy w grupie (kłopoty w szkole i wśród rówieśników).

**•  Możliwe skutki dla rodzica** – niechęć do dziecka, bezsilność, niezadowolenie z siebie jako rodzica. Frustracja z powodu ciągłego ustępowania dziecku wbrew własnym potrzebom i uczuciom.

**•  Możliwe skutki dla rodziny** – oddalenie, chłód, niechęć (rodzice nie mogą wytrzymać ze swoim dzieckiem).

**Dialog**  
Na drodze dialogu rodzice przekazują dziecku ważne dla nich wartości, uwzględniając uczucia i potrzeby dzieci,   
a w sytuacjach konfliktowych szukają wspólnego, zadowalającego wszystkich zainteresowanych rozwiązania. Rodzic szanuje uczucia, potrzeby i zdanie dziecka, staje się mediatorem. Pomaga dziecku w odkrywaniu jego możliwości, wspiera go w budowaniu dobrego mniemania o sobie. Rodzic szanuje także swoje uczucia i potrzeby, potrafi stanowczo powiedzieć *nie*, gdy sytuacja tego wymaga.

Dziecko ma prawo do posiadania i wyrażania swojego zdania, bierze udział w podejmowaniu decyzji. Dzięki takiej postawie może ono odczuwać zadowolenie z siebie, szacunek do swojego zdania i zdania innych, wysokie poczucie własnej wartości. Dziecko może myśleć o sobie: *Umiem znaleźć mądre rozwiązanie*. *Potrafię być odpowiedzialny, stać mnie na wiele*. *Spróbuję swoich sił, a gdy coś mi się nie uda, spróbuję jeszcze raz*.

**•  Możliwe skutki dla dziecka** – ochota do współpracy z rodzicem. Dziecko rozwija w sobie pewność siebie, szacunek dla potrzeb i uczuć (swoich i rodziców), twórcze myślenie, inicjatywę, niezależność, odwagę   
w próbowaniu nowych rzeczy.

**•  Możliwe skutki dla rodzica** – zadowolenie z siebie jako rodzica, poczucie bliskości, radość z bycia razem, przyjaźń z dzieckiem. Odwaga do wyrażania uczuć nieprzyjemnych (złości, gniewu, rozczarowania) bez ranienia dziecka.

**•  Możliwe skutki dla rodziny** – mniej konfliktów (te, które się pojawiają, są rozwiązywane na bieżąco). Dziecko uczy się samodzielności i odpowiedzialności. Rozwija się dialog między rodzicami a dziećmi.

**Anna Zajic**